**WarszeMuzik 2020, 1-29 sierpnia 2020**

**Już po raz czwarty odbędzie się cykl mikro-koncertów kameralnych WarszeMuzik. Od 1 do 29 sierpnia w podwórkach kamienic-ostańców oraz w przestrzeni Pomnika Umschlagplatz odbędzie się 7 kameralnych koncertów i 2 spacery po dawnej Dzielnicy Północnej przedwojennej Warszawy. Będzie można usłyszeć muzykę Franza Schuberta, Mieczysława Wajnberga czy Szymona Laksa, a także współczesne utwory rezydenta tegorocznej edycji festiwalu – znakomitego izraelskiego kompozytora Yaira Klartaga. Finałowy koncert WarszeMuzik odbędzie się w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Wszystkie koncerty są otwarte.**

W sobotnie popołudnia muzyka zabrzmi w kamienicach-ostańcach. Będzie można jej posłuchać w podwórku kamienicy przy ul. Chłodnej 20 (kamienica Pod Zegarem), pod domem Mieczysława Wajnberga przy ul. Żelaznej 66 oraz w ostańcu przy ul. Chłodnej 41. Inauguracyjny koncert, który odbędzie się 1 sierpnia o 18:00, wykona Hashtag Strings pod dyrekcją Lilianny Krych. Muzycy zaprezentują program złożony z utworów Mieczysława Wajnberga, Aleksandra Tansmana, Józefa Kofflera oraz Yaira Klartaga.

Niedzielne koncerty WarszeMuzik zawędrują do przestrzeni Pomnika Umschlagplatz przy ul. Stawki. Podczas czterech koncertów, których spoiwem jest fortepian towarzyszący kolejno wiolonczeli, skrzypcom, altówce i fletowi, wystąpią duety: Jan Kalinowski i Marek Szlezer, Maria Sławek i Mischa Kozłowski, Aleksandra Demowska-Madejska i Wojciech Pyrć oraz kuratorzy WarszeMuzik – Ania Karpowicz i Marek Bracha.

Finałowy koncert WarszeMuzik 2020 odbędzie się w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w sobotę, 29 sierpnia. W ramach programu „Murano. Wyspa wyśniona” obok utworów Salomone Rossiego, Annie Gosfield i Pawła Szymańskiego, nastąpi prawykonanie utworu tegorocznego rezydenta festiwalu – izraelskiego kompozytora Yaira Klartaga „No: e non vorrei”. W zamówionym przez Hashtag Ensemble utworze, artysta podnosi temat „pracy pamięci” odnosząc się do historii własnego dziadka, przedwojennego chórzysty Wielkiej Synagogi na Tłomackiem. Będzie to fascynująca podróż w czasie i wyprawa do źródeł tożsamości.

Poza koncertami, uczestnicy 4. edycji WarszeMuzik mogą wziąć także udział w spacerach historycznych. Pierwszy z nich zatytułowany „Śladami Wajnberga” odbędzie się 8 sierpnia o godzinie 15:00 i będzie podróżą po miejscach, w których żyli, mieszkali i tworzyli przedwojenni artyści, ludzie kultury. W trakcie drugiego spaceru, który rozpocznie się 29 sierpnia o godzinie 17:00 pod Bramą Ogrodu Krasińskich, przespacerujemy się dawną Dzielnicą Północną, która przed wojną stanowiła centrum żydowskiego życia – w czasach, gdy Warszawa była domem największej w Europie diaspory.

Podczas wszystkich wydarzeń organizowanych w ramach festiwalu WarszeMuzik obowiązywać będą regulacje dotyczące wydarzeń artystycznych i rozrywkowych organizowanych w otwartej przestrzeni związane z epidemią COVID-19.

Organizatorem festiwalu WarszeMuzik 2020 jest fundacja Sfera Harmonii. Projekt współfinansuje m. st. Warszawa. Partnerami festiwalu WarszeMuzik są Fundacja PZU, Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, Związek Artystów Wykonawców StoArt, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN i Wolskie Centrum Kultury.

Premierę utworu Yaira Klartaga dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, uzyskanych z dopłat ustanowionych w grach objętych monopolem państwa, zgodnie z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. ograch hazardowych, w ramach programu „Zamówienia kompozytorskie”, realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca.

Szczegółowe informacje i program: **www.warszemuzik.org**

**WarszeMuzik 2020 – program**

**1 sierpnia (sobota), 18:00,** ul. Chłodna 41

**Hashtag Strings**

Kamila Wąsik-Janiak – skrzypce

Aleksandra Demowska-Madejska – altówka

Agnieszka Guz – skrzypce

Marta Piórkowska – skrzypce

Anna Loska – altówka

Dominik Płociński – wiolonczela

Mateusz Loska – kontrabas

Lilianna Krych – dyrygentka

Program:

Yair Klartag – *Half Tiger, Half Poet*

Mieczysław Wajnberg – *Sonata na dwoje skrzypiec*

Józef Koffler – *Trio smyczkowe*

Aleksander Tansman – *Koncert na altówkę*

Mieczysław Wajnberg – *Concertino na skrzypce*

**2 sierpnia (niedziela), 18:00,** Pomnik Umschlagplatz, ul. Stawki

**Jan Kalinowski** – wiolonczela

**Marek Szlezer** – fortepian

Maurycy Moszkowski – *Berceuse op.29 nr 3*

Aleksander Tansman – *Sonata nr 2 na wiolonczelę i fortepian*

Jan Radzynski – *Mazurek*

Ludomir Różycki – *Sonata na wiolonczelę i fortepian op.10*

**8 sierpnia (sobota), 16:00,** ul. Chłodna 20

**Ania Karpowicz** – flet

**Marek Bracha** – fortepian

Franz Schubert – *Sonata Arppeggione*

Mieczysław Wajnberg – *12 Miniatur*

Władysław Szpilman – *Mazurek*

**9 sierpnia (niedziela), 18:00,** Pomnik Umschlagplatz, ul. Stawki

**Maria Sławek** – skrzypce

**Mischa Kozłowski** – fortepian

Artur Gelbrun – *Nigun&Dance*

Jan Radzynski – *Mazurek*

Szymon Laks – *Suite polonaise*

Mieczysław Weinberg – 3 utwory

J.S.Bach – *Largo z IV Sonaty c-moll BWV*

**15. sierpnia (sobota), 18:00,**
wydarzenie online facebook.com/warszemuzik

**16 sierpnia (niedziela), 18:00,** Pomnik Umschlagplatz, ul. Stawki

**Aleksandra Demowska-Madejska** – altówka

**Wojciech Pyrć** – fortepian

Aleksander Weprik – *Kaddish op.6*

Ignacy Friedman – *Romance op.32*

Jerzy Fitelberg – *Serenada*

Mieczysław Wajnberg – *Sonata op.28*

Karol Rathaus – *Rapsodia Notturna op.66*

 **22 sierpnia (sobota), 18:00,** ul. Żelazna 66

**Ania Karpowicz** – flet

**Marek Bracha** – fortepian

Aleksander Tansman – *Sonatina na flet i fortepian*

Mieczysław Wajnberg – *5 utworów*

Tadeusz Kassern – *Sonatina na flet i fortepian*

Mieczysław Wajnberg – *Kołysanka*

**23 sierpnia (niedziela), 18:00,** Pomnik Umschlagplatz, ul. Stawki

**Ania Karpowicz** – flet

**Marek Bracha** – fortepian

Aleksander Tansman – *Sonatina na flet i fortepian*

Tadeusz Kassern – *Sonatina na flet i fortepian*

Erwin Schulhoff – *Sonata na flet i fortepian*

Mieczysław Wajnberg – *Kołysanka*

**29 sierpnia (sobota), 18:00,** Muzeum POLIN

**Hashtag Ensemble**

Lilianna Krych – dyrygentka

Salomone Rossi – *wybór utworów*

Annie Gosfield – *Phantom Shakedown*

Paweł Szymański – *Recalling a Serenade*

Yair Klartag – *No: vorrei e non*

**Ania Karpowicz o koncertach w kamienicach-ostańcach:**

W ramach czwartej edycji WarszeMuzik, powrócimy do wędrówek po wolskich ostańcach. Odwiedzimy kamienicę przy ul. Chłodnej 20 (kamienicę Pod Zegarem), zagramy pod domem Mieczysława Wajnberga przy ul. Żelaznej 66, muzyka kameralna zabrzmi także w ostańcu przy ul. Chłodnej 41, gdzie gościliśmy rok temu z całym cyklem koncertów.

Ze względu na pandemię COVID-19 nie możemy jak w latach ubiegłych jeździć rowerami, zatrzymywać się w bramach ostańców i rozmawiać z przechodniami, pracować z mieszkańcami. Będziemy jednak obecni z naszymi koncertami, a jeśli pozwolą na to regulacje sanitarne – także z leżakami dla mieszkańców i gości. Mimo narzuconego dystansu, będzie można posłuchać muzyki z balkonów, okien, klatek schodowych.

W 2020 roku repertuar poszerzy się o kolejne znakomite postaci międzywojnia oraz o nowe, muzyczne konteksty.

Po raz pierwszy w kamienicach zabrzmi muzyka Józefa Kofflera, bodaj pierwszego w Polsce entuzjasty techniki dodekafoniczej, którą zafascynował się dzięki znajomości z Alanem Bergiem i Arnoldem Schonbergiem. Z Warszawą wiązała go aktywna działalność w Zarządzie Stowarzyszenia Kompozytorów Polskich. Podczas koncertu inauguracyjnego Hashtag Strings wykona „Trio Smyczkowe” kompozytora, którego życie brutalnie przerwała druga wojna światowa.

Koncert inauguracyjny przyniesie także twórczość innego kompozytora, rezydenta tegorocznej edycji festiwalu: Yaira Klartaga, który muzyczną „archeologię” połączy ze współczesnością. „Half Tiger, Half Poet” na skrzypce solo zabrzmi z okna, w symbolicznym nawiązaniu do postaci najwybitniejszego poety getta warszawskiego – Władysława Szlengla, którego dom przy ul. Waliców 14 do dziś jest świadkiem historii. Zaś na zakończenie festiwalu, w Muzeum POLIN muzycy Hashtag Ensemble dokonają prawykonania dedykacji kompozytora „No: vorrei e non”, w której artysta podnosi temat „pracy pamięci”, odnosząc się do historii własnego dziadka, przedwojennego chórzysty Wielkiej Synagogi na Tłomackiem. To będzie z pewnością fascynująca podróż w czasie i podróż do źródeł tożsamości.

Po raz drugi w ramach podwórkowych koncertów WarszeMuzik zabrzmi muzyka Franza Schuberta, pierwszego kompozytora w historii muzyki klasycznej, który blisko współpracował z synagogą i pisał muzykę liturgiczną do hebrajskich tekstów. Schubert zakazany był przez Niemców w okupowanej Europie jako przyjaciel żydowskiej diaspory, tym chętniej jego prostą śpiewność włączamy do programów WarszeMuzik. Wielkim miłośnikiem muzyki Schuberta był także patron festiwalu WarszeMuzik – Mieczysław Wajnberg.

Od pierwszego koncertu w 2017 roku, festiwalowi towarzyszy także postać Władysława Szpilmana, znakomitego pianisty, kompozytora, aranżera, którego historia stała się inspiracją do powstania oscarowego filmu „Pianista”. Fenomen „Kolumbów” - ludzi, którzy przetrwali zagładę miasta ukrywając się w jego ruinach - to do dzisiaj wstrząsające świadectwo czasów wojny. Władysław Szpilman w 1940 roku w getcie napisał utwór inspirowany stylem Chopina. (Chopin był bowiem kompozytorem zakazanym). Bezpretensjonalny, prosty i nostalgiczny Mazurek brzmiał w kawiarniach getta, a dzisiaj przekonuje nas o głębokiej, polskiej tożsamości tak wielu Żydów z Dzielnicy Północnej, utraconych, wybitnych postaci kultury i sztuki.

*Ania Karpowicz*

**Marek Bracha o koncertach w przestrzeni Pomnika Umschlagplatz:**

Niedzielne koncerty w ramach festiwalu WarszeMuzik zawędrują do przestrzeni Pomnika Umschlagplatz w Warszawie już po raz drugi. Nie sposób nie zauważyć wyjątkowości tego miejsca. Pomnik Umschlagplatz to przestrzeń ważna zarówno dla tych, którzy podążają warszawskim szlakiem miejsc upamiętniających Holocaust, ale też dla tych, którzy właśnie w sierpniu w niedzielne popołudnie mogą usłyszeć tam muzykę na żywo. Można by zastanawiać się czy teren pomnika - otoczony z czterech stron kamiennymi ścianami, bez zadaszenia, położony przy ruchliwej ulicy Stawki - to odpowiednie miejsce do słuchania muzyki. Okazuje się jednak, że wybrzmiewająca muzyka właśnie w takiej odsłonie nabiera symbolicznego znaczenia. Wprowadza życie w miejsce, które o życiu zapomniało. Które, poprzez muzykę, przypomina obecność tych, których już nie ma. Jeśli traktujemy Pomnik Umschlagplatz jako miejsce pamięci, to dzięki muzyce ta pamięć ma szansę trwać.

W tegorocznej odsłonie cyklu będziemy mieli okazję uczestniczyć w czterech koncertach. Wszystkie prezentują dzieła muzyki kameralnej, gdzie elementem wspólnym jest fortepian towarzyszący kolejno wiolonczeli, skrzypcom, altówce i fletowi.

Podczas pierwszego recitalu kameralnego w wykonaniu krakowskiego duetu (Jan Kalinowski – wiolonczela i Marek Szlezer – fortepian) zabrzmią dwie Sonaty na wiolonczelę i fortepian kompozytorów tworzących w XX wieku. Powstała w 1906 roku Sonata a-moll op. 10 Ludomira Różyckiego - przedstawiciela Młodej Polski w muzyce - zostanie skonfrontowana z II Sonatą Aleksandra Tansmana skomponowaną w roku 1930. W wykonaniu duetu usłyszymy także ostatnią z trzech miniatur op. 29 Maurycego Moszkowskiego - powstałą w 1882 roku „Kołysankę”. Ważnym elementem koncertu będzie prezentacja na fortepianie Mazurka Jana Radzyńskiego - kompozytora urodzonego w 1950 roku w Warszawie, mieszkającego w USA.

Podczas kolejnego koncertu usłyszymy duet skrzypaczki Marii Sławek i pianisty Mischy Kozłowskiego. Artyści zaprezentują dzieła pięciu kompozytorów. Znów będziemy mieli okazję zapoznać się z twórczością Jana Radzyńskiego - Mischa Kozłowski wykona kolejny z jego Mazurków na fortepian solo. Artyści zaprezentują także „Suite Polonaise” Szymona Laksa, kompozytora ocalałego z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Obok tego dzieła zabrzmi kompozycja „Nigun & Dance” urodzonego i wykształconego w Warszawie Artura Gelbruna, który po II wojnie światowej osiadł na stałe w Tel Awiwie. Muzycy przybliżą publiczności także warszawskie utwory Mieczysława Wajnberga – kompozytora patronującego festiwalowi WarszeMuzik - a będą to powstałe w 1934 roku „Trzy utwory” na skrzypce i fortepian.

Gośćmi trzeciego koncertu będą altowiolistka Aleksandra Demowska-Madejska i pianista Wojciecha Pyrć. Kontynuacją wątku wajnbergowskiego z poprzedniego koncertu będzie "Sonata na altówkę i fortepian". Utwór napisany w 1945 roku został pierwotnie przeznaczony na klarnet z towarzyszeniem fortepianu, a solową partię opracowała na altówkę Julia Rebekka Adler. Oprócz Wajnberga usłyszymy także utwór Aleksandra Weprika. Kompozytor ten urodził się na Podolu, wychował w Warszawie, ale resztę życia spędził na terenie Związku Radzieckiego, gdzie przetrwał obie wojny światowe. W wykonaniu duetu altowiolistki i pianisty usłyszymy powstały w 1925 roku poemat „Kaddish”. Następnie zabrzmi „Romans” Ignacego Friedmana, który zyskał międzynarodową sławę bardziej jako pianista niż kompozytor oraz „Serenadę” Jerzego Fitelberga - syna słynnego polskiego dyrygenta Grzegorza Fitelberga. Warto zauważyć, że wszystkie utwory prezentowane podczas tego koncertu będą polskimi prawykonaniami.

Finałowy koncert cyklu zabrzmi w wykonaniu kuratorów festiwalu - flecistki Ani Karpowicz i pianisty Marka Brachy. Artyści przedstawią interpretację trzech wyjątkowych form sonatowych. Pierwszą z nich skomponował w 1926 roku młody Aleksander Tansman, w utworze słychać fascynację kompozytora Paryżem lat 20-tych, zgrabne łączenie motywów polskich, jazzowych i skali klezmerskiej. Kolejna Sonatina to utwór z 1948 roku, pióra Tadeusza Zygfryda Kasserna. Kompozytor, który w Warszawie przeżył dwa powstania, wyjechał do USA jako dyplomata i w 1948 roku osiadł na stałe w Nowym Jorku. Na koniec zabrzmi napisana w 1928 roku Sonata Erwina Schulhoffa, jednego z wielu kompozytorów pochodzenia żydowskiego, którzy zginęli w Holokauście. Słychać w niej nie tylko motywy zaczerpnięte z muzyki aszkenazyjskich Żydów, ale przede wszystkim niepośledni talent kompozytorski.

Cykl zakończy się powrotem do początku - „Kołysanką” op. 1 Mieczysława Wajnberga z 1935 roku, napisaną dla siostry kompozytora - Esti, która podobnie jak prawie pół miliona warszawskich Żydów, z Umschlagplatzu wyruszyła w swoją ostatnią podróż.

*Marek Bracha*